

## ... nie możemy przeprowadzić się na inną planetę

Wielu ludzi już w dzieciństwie marzy o międzygwiazdnych podróżach. Człowiek jest istotą ciekawą świata, żądną przygód oraz pragnącą badać wszystko, co nowe i nieznanne. Dzięki tym cechom na naszej planecie rozwinęła się cywilizacja, powstały nowoczesne wynalazki i rozkwitły różne dziedziny nauki.

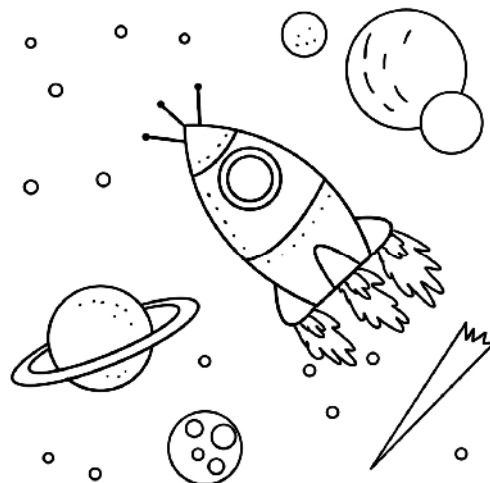
Wraz z rozwojem astronomii wzrasta także fascynacja kosmosem, a nasza wyobraźnia podsuwa nam coraz to nowe pomysły na to, jak poznawać odległe zakątki wszechświata.

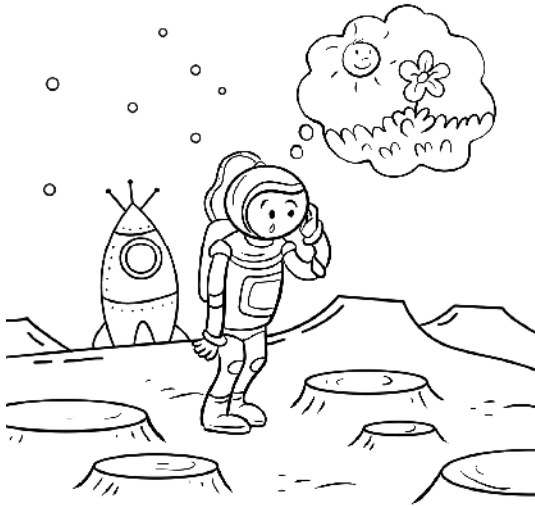
Pisarze i twórcy filmowi przedstawiają nam fantastyczne wizje świata przyszłości, w którym ludzie bez problemu przemierzają najdalsze galaktyki, mknąc wspaniałymi pojazdami kosmicznymi. Na ekranach kin podziwiamy piękno innych planet i z ciekawością przyglądamy się ich wymyślonym mieszkańcom. Niestety to tylko sztucznie wykreowana rzeczywistość, powstająca dzięki efektom specjalnym, w tym animacji komputerowej. Choć rozwój nauki i techniki postępuje w szybkim tempie, to nadal nie dysponujemy takimi możliwościami, aby w rzeczywistości móc przeprowadzić się na inną planetę, a nawet swobodnie podróżować w kosmosie.

Życie na Ziemi jest zależne od tysięcy skomplikowanych czynników, które bardzo trudno jest odtworzyć w sztucznych warunkach. Człowiekowi do życia jest potrzebne powietrze, woda i oczywiście pokarm. Niestety nawet zapewnienie tych podstawowych potrzeb wymaga istnienia na planecie odpowiedniej atmosfery, temperatury i nasłonecznienia.

Każdy, nawet najmniejszy składnik przyrody, ma znaczenie i wpływ na pozostałe – od bakterii i innych mikroskopijnych organizmów po najbardziej skomplikowane formy życia, jak duże ssaki. Wystarczyłoby, aby jeden element tej układanki zniknął, a mogłoby to zagrozić istnieniu wszystkich pozostałych.

Czy istnieje więc planeta na tyle podobna do Ziemi, żeby można było spędzać na niej wakacje albo zbudować domek z ogródkiem? Tego jeszcze nie wiemy.





Przyjrzyjmy się planetom naszego Układu Słonecznego. Merkury leży tak blisko Słońca, że panujące na nim dzienne temperatury z pewnością od razu by nas zabiły. To samo dotyczy Wenus. W atmosferze Marsa, który wydaje się najbardziej przyjazny, nie ma wystarczającej ilości tlenu – to uniemożliwiłoby nam oddychanie. Często występują na nim burze pyłowe, a powierzchnia planety pokryta jest okruchami skał. Jest tam bardzo zimno, temperatura na Marsie wynosi od  $-167$  do  $-105^{\circ}\text{C}$ . Przypniecie, że to mało komfortowe warunki.

Pozostałe najbliższe nam planety to tzw. planety gazowe, na których nie jest możliwe nawet lądowanie. Cóż, jak widzicie, nasz Układ Słoneczny nie daje możliwości szybkiej przeprowadzki.

Co pewien czas amerykańscy naukowcy z NASA (Narodowej Agencji Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej) potwierdzają odkrycia nowych planet. Niektóre mają podobną wielkość do Ziemi i być może znajduje się na nich woda. Jednak są one położone tak daleko od nas, że możemy nigdy nie dowiedzieć się, czy na którejś z nich istnieją lub mogą istnieć formy życia podobne do tych występujących na Ziemi.

Dbajmy więc troskliwie o naszą planetę, bo jak na razie tylko ona zapewnia nam przetrwanie i jest bezpiecznym domem w ogromnym i niezmiernym kosmosie.